

Czerwone Gitary, Ballada o kamieniu milowym

I. Tam gdzie droga pośród łąk
Skręca w ciemny las,
Milowy kamień -przeszłości świat,
Pojawił się, nikt nie wie jak.
Mieszkańców wioski zatrwożył fakt,
Że on każdego dnia
Ref.: Płakał jak deszcz
Śmiał się do łez
I nie wiedział, że
To właśnie życie jest.

II. Jednak już po kilku dniach
Zniknął po nim ślad,
Ponoć go widział gdzieś leśny faun,
Nad wodą był, przy brzegu stał,
Mieszkańców wioski zatrwożył fakt,
Że kamień w wodę wpadł.
Ref.: Płakał jak deszcz
Śmiał się do łez,
Nie mógł wiedzieć, że
To takie ważne jest.
Płakał jak deszcz
Śmiał się do łez
I nie wiedział, że
To właśnie życie jest.
To właśnie życie jest.
To właśnie życie jest.